

Nigdy więcej glonów.

Coroczne, masowe występowanie glonów w tysiącach gminnych i miejskich zbiornikach, stawach i fontannach jest często spowodowane poprzez nieprawidłową konstrukcję i pielęgnację tych obiektów.

W ramach patronatu nad 70 berlińskimi fontannami pracownicy międzynarodowej firmy Wall AG od wiosny do jesieni byli stale zajęci usuwaniem glonów i wymianą wody. Projekt który miał być gestem dobrej woli w stronę miasta oraz mieszkańców Berlina przerodził się w problem nie do rozwiązania.

Natychmiast po wymianie wody glony zabarwiały wodę na zielono i groziło niebezpieczeństwo że dysze fontann zostaną zatkane.

Przyczyna ponownego pojawiania się glonów była prosta: wymiana wody dostarczała nowych impulsów do masowego namnażania się glonów. Woda pitna zawiera fosfor- oprócz światła i ciepła - trzeci element rozwoju tego najstarszego gatunku roślin.

Koncentracja fosforu w wodzie pitnej z reguły nie przekracza dopuszczalnych norm (6,7mg/l) ale dla rozwoju glonów wystarcza już jedna dwusetna tej wartości (0,0335 mg/l).

Tak niewielka zawartość nie jest wykazywana przy większości analiz wody.

Większość zakładów uzdatniania wody zadowolą się stwierdzeniem że zawartość fosforu jest bardzo mała (np. dla Berlina <0,09), ale ilość która jest dla ludzi bez znaczenia dla glonów jest ilością umożliwiającą ich intensywny rozwój..

Niektóre ze stacji ujęć wody pitnej dodają fosforany do wody aby chronić rurociągi przed korozją i wspomagają w ten sposób rozwój glonów.

„ Nie chcieliśmy stosować radykalnych środków chemicznych ale nie znaleźmy żadnych innych rozwiązań. – mówi Karsten Zander kierownik grupy robót Wall AG”

Ale nawet zastosowanie radykalnych środków niszczących glony niewiele by przyniosło. Obumarłe resztki glonów opadły by na dno, tam zostałyby rozłożone i uwolniony fosfor włączył by się ponownie do łańcucha pokarmowego wywołując nowy rozwój glonów.

Rozwiązali to zadanie zajmujący się problematyką wody naukowcy firmy Lavaris Lake GmbH. Aby wstrzymać namnażanie glonów opatentowali zasadę: „w trzech krokach do czystej wody”.

Najpierw mechanicznie usunięte zostają glony i obumarłe resztki roślin.

Następnym krokiem jest zastosowanie algicydów. Te środki glonobójcze niszczą glony w ciągu kilku godzin, a poprzez odciążenie fosforu pozbawiają je substancji odżywczych blokując ich dalsze namnażanie.

W trzecim etapie poprzez zastosowanie specjalnej mieszanki mineralnej następuje powolne wiązanie fosforu który jako granulat apatytowy opada na dno zbiornika.

Pomimo że w trakcie sezonu będzie uzupełniana odparowująca woda oraz będą opadały liście i pyłek kwiatowy najczęściej wystarcza jednorazowe przeprowadzenie całego cyklu aby plaga glonów nie występowała.

O takiej możliwości dowiedzieli się też organizatorzy wystawy ogodniczej w Turynii-Thüringer Landesgartenschau 2004 in Nordhausen.

Hitem tej wystawy był nowo założony staw z liliami wodnymi. Przy 60 metrach kwadratowych powierzchni i średnio 50 cm głębokości zagrożenie glonami było nie do uniknięcia.

Aby tego uniknąć kierownictwo wystawy zdecydowało się poprosić o pomoc specjalistów firmy Lavaris Lake. Po wykonanej analizie wody eksperci zalecili podwyższenie twardości węglanowej, zwalczanie pojawiających się glonów poprzez zastosowanie AlgoClear oraz „zaszczepienie” stawu poprzez zastosowanie SeDoxu.

„Fakt że produkty firmy Lavaris Lake są przyjazne dla środowiska był głównym czynnikiem który spowodował że zdecydowaliśmy się na ofertę od tej właśnie firmy. Nigdy tego nie żalowaliśmy- oświadcza architekt krajobrazu mgr. inż. Detleff Wierzbitzki.”

„Wszystkie środki zastosowaliśmy zgodnie z dokładną a jednocześnie zrozumiałą instrukcją. Cały sezon mogliśmy się cieszyć zakomitym stanem stawu.”

Internet: www.lavaris-lake.com

Email: info@dr-wasa.de